



„Zabawy bez telewizora”

Sobotnie:

„Zabawy w sardynki” – proponuję tę zabawę na uroczystości rodzinne.

Co jest potrzebne:

- Dom lub mieszkanie z wieloma miejscami do chowania się.

Jak to zrobić:

Jest to inna wersja zabawy w chowanego. W drodze losowania wybieracie jedną osobę, którą nazwiecie sardynką. Sardynka chowa się, podczas gdy reszta graczy liczy nawet do 100 jeśli potrafi. Ten, kto znajdzie sardynkę, zachowuje ciszę i chowa się razem z nią w jej kryjówce. Kolejne dzieci, które odnajdą miejsce ukrycia się sardynki, także próbują się w nim schować. W końcu rzeczywiście uczestnicy zabawy są ściśnięci jak sardynki w puszcze ☐ ☐

Dziecko, które znalazło sardynkę jako pierwsze, zostaje chowającą się sardynką w następnej kolejce.

Niedzielne:

„Coś tu nie pasuje” – dzieci z pomocą rodziców starają się zrozumieć pojęcia „taki sam”, „inny”.

Co jest potrzebne:

- Zestawy różnych par przedmiotów, wśród których jest przynajmniej jedna para rzeczy identycznych, np. para skarpetek, butów, dwa takie same kubki, widelce.

Jak się bawić:

Ułóżcie pary przedmiotów przed dziećmi i pokażcie im parę lub pary identycznych rzeczy. Następnie poproście dzieci o odwrócenie się lub zamknięcie oczu, a w tym czasie poprzekładajcie przedmioty tak, żeby w ani jednej parze nie było dwóch takich samych rzeczy. Niech teraz dzieci powiedzą, czym się różnią przedmioty w parach, a potem poszukają rzeczy identycznych.

Udanej zabawy!!!